

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 26 listopada 2018 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt I C 9/17, z powództwa Spółdzielni Mieszkaniowej (...) przeciwko Z. S., W. S. i D. S. przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Łęczycy, o zapłatę, Sąd Rejonowy w Łęczycy I Wydział Cywilny:

1. zasądził solidarnie od Z. S., W. S. i D. S. na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej (...) kwotę 5.326,48 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 15 grudnia 2016 roku do dnia zapłaty;
2. w pozostałym zakresie oddalił powództwo;
3. zasądził solidarnie od Z. S., W. S. i D. S. na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej (...) kwotę 2.067 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego;
4. zasądził od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Łęczycy na rzecz adw. A. W. kwotę 1.493 zł wraz z należnym podatkiem VAT tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej pozwanej Z. S. z urzędu;
5. nieuiszczone koszty sądowe przejął na rachunek Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Łęczycy.

**Swoje rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych, które przedstawiają się następująco:**

R. i Z. małżonkowie S. mają dwóch synów W. i D.. Małżonkom służyło spółdzielcze własnościowe prawa do lokalu nr (...), mieszczącego się w budynku wielomieszkaniowym przy ul. (...) w Ł.. R. S. zmarł w dniu 13 marca 2002 roku. Postanowieniem z dnia 9 lutego 2004 roku Sąd Rejonowy w Łęczycy stwierdził, że spadek po nim nabyła żona Z. S. oraz synowie D. S. i W. S. po 1/3 części każde z nich. Każdy lokator jest zobligowany do uiszczenia należności wobec spółdzielni mieszkaniowej. W ramach opłat naliczana jest opłata za energię cieplną oraz czynsz, w którego skład wchodzi: eksploatacja, fundusz remontowy, sprzątanie klatki schodowej, kwota należności za wodę, wywóz śmieci. Lokatorzy powiadamiani są o każdej zmianie opłaty wynikającej ze zmiany uchwały Rady Nadzorczej czy regulaminu. Lokatorzy dostają rozliczenia i potwierdzenie salda raz w roku. W przypadku zadłużeń naliczane są odsetki. Wpłaty dokonywane przez lokatorów księgowane są na bieżąco na ich kontach. CO rozliczane jest w systemie rocznym, mieszkańcy otrzymują rozliczenie i stan salda w sierpniu za poprzedni sezon grzewczy. Odczyty CO są dokonywane raz w miesiącu, jednakże rozliczenie jest w systemie rocznym. Na dzień 30 listopada 2016 roku zaległość z tytułu opłat za użytkowanie mieszkania nr (...), mieszczącego się w Ł., przy ul. (...) wynosiła łącznie 5.487,80 zł, w tym z tytułu czynszu za okres od stycznia 2016 roku do listopada 2016 roku - 2.251,86 zł, z tytułu centralnego ogrzewania za tożsamy okres zaległość - 1.665,96 zł, zaś z tytułu rozliczenia za sezon grzewczy 2015/2016 - 1.336,78 zł. Należna Spółdzielni Mieszkaniowej kwota powiększona była również o odsetki od należności głównej w wysokości 233,20 zł. W związku z zaległościami Z. S., W. S. i D. S. zostali wezwani do zapłaty pismami z dnia 17 listopada 2016 roku. Pozwani dokonywali wpłat, jednakże w wysokościach niższych niż wskazane w rozliczeniach przesyłanych im przez powodowa Spółdzielnię. Z. S. reklamowała rozliczenie kosztów centralnego ogrzewania za sezon grzewczy 2015 – 2016. Prowadziła również szeroką korespondencję dotyczącą jej zastrzeżeń co do rozliczania energii cieplnej. Są trzy postępowania egzekucyjne wobec pozwanych, w tym w toku jednego z nich zawarto ugodę. W Spółdzielni Mieszkaniowej (...) obowiązuje Regulamin rozliczania kosztów energii cieplnej tj. centralnego ogrzewania i podgrzewania ciepłej wody. Postanowienia Regulaminu mają zastosowanie do wszystkich lokali stanowiących własność powodowej Spółdzielni wyposażonych w instalację centralnego ogrzewania i podgrzania ciepłej wody użytkowej. Zgodnie z zapisem punktu 4.21 właściciel lokalu może złożyć pisemny wniosek o likwidację grzejników, a także o wymianę lub zmianę ich mocy. Regulamin odnosi się do ogólnych zasad rozliczania kosztów energii cieplnej, określa szczegółowe zasady ustalania opłat i zaliczek oraz rozliczenia kosztów centralnego ogrzewania. Przyjęto m. in., że zaliczka na pokrycie kosztów centralnego ogrzewania ustalana będzie w oparciu o prognozowane koszty ciepła z tolerancją +/- 5% dla danej jednostki rozliczeniowej, a stawki opłat obowiązują wszystkich użytkowników niezależnie

od wyników indywidualnego rozliczenia kosztów. Rada Nadzorcza Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w dniu 22 grudnia 2014 roku podjęła uchwałę nr 74/2014 w sprawie przyjęcia aneksu nr (...) do Regulaminu rozliczania kosztów energii cieplnej w zasobach Spółdzielni uchwalonego przez Radę Nadzorczą w dniu 26 września 2014 roku - uchwała nr 69/2014. Zgodnie z przyjętymi zapisami koszty wspólne – uwzględniają ciepło oddawane przez nieopomiarowaną część instalacji CO. Koszty wspólne dzielone są na poszczególne lokale proporcjonalnie do powierzchni użytkowej lokali. Natomiast rozliczenie kosztów zmiennych ciepła za sezon grzewczy polega na przeniesieniu łącznego kosztu faktycznego zużycia energii cieplnej w danej jednostce rozliczeniowej i za dany okres rozliczeniowy na poszczególne lokale wchodzące w skład zespołu rozliczeniowego wg zasad: 30 % wg kryterium powierzchniowego, 70% wg kryterium podzielnikowego. Rada Nadzorcza Spółdzielni Mieszkaniowej (...) co rok podejmowała uchwały związane z regulaminem eksploatacji i utrzymania nieruchomości oraz gospodarką zasobami mieszkaniowymi i ustalaniem opłat. Spółdzielnia w formie pisemnej poinformowała pozwanych o opłatach ogólnych i wodzie oraz poszczególnych składankach tych opłat obowiązujących od dnia 1 stycznia 2016 roku: eksploatacja 1,58 zł za 1 m powierzchni, w sumie 76,08 zł, energia 5,40 zł, odpis na konserwację 0,15 zł za 1 metr powierzchni, w sumie 7,22 zł, odpis na fundusz remontowy 1,25 zł za metr powierzchni, w sumie 60,19 zł, sprzątanie klatki schodowej 4,80 zł, różnica wskazań wodomierzy L 1,79 zł, O 0,75 zł x2, w sumie 1,50 zł oraz segregowane śmieci 8,00 zł x2, w sumie 16,00 zł. Razem zatem opłata wynosi 172,98 zł. Zatwierdzenie stawki opłaty eksploatacyjnej i stawki odpisu na fundusz remontowy oraz stawki opłaty za konserwację uregulowane zostały w uchwale nr 28/2015 z dnia 28 października 2015 roku, zaś wysokość opłaty za odbiór odpadów komunalnych reguluje uchwała nr 23/2013 z dnia 18 czerwca 2013 roku. W tym zakresie naliczone wobec pozwanych opłaty zgodne są z powołanymi dokumentami a także zgadzają się pod względem matematycznym. Podobnie należy ocenić wyliczenia dotyczące opłaty za zużycie wody i odprowadzenie ścieków, stawkę za sprzątanie klatek schodowych uregulowaną uchwałą nr 26/2014, czy opłatę za zużycie energii elektrycznej w częściach wspólnych uregulowaną uchwałą nr 3/2012. Naliczone opłaty wobec pozwanych znajdują odzwierciedlenie w powołanych uchwałach i są matematycznie prawidłowo obliczone. Regulacje rozliczenia wody w Spółdzielni Mieszkaniowej (...) zawarte są w uchwale nr 27/2015 z dnia 30 września 2015 roku, zgodnie z którą użytkownik lokalu ponosi miesięczną opłatę zaliczkową, na podstawie średniej wartości dotychczasowych rozliczeń za zużycie i podgrzanie wody w okresie 12 miesięcy poprzedzających wprowadzenie systemu opłat zaliczkowych. W okresie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia 30 listopada 2016 roku naliczono łącznie opłaty za czynsz i wodę w wysokości 3.846,59 zł, pozwani w tym okresie dokonali wpłaty kwoty 1.594,73 zł. Zatem zadłużenie z tytułu należności głównej w tym zakresie wynosi 2.251,86 zł, zaś z tytułu odsetek 63,50 zł. Mechanizm zbierania danych, spisu danych, gromadzenia ich oraz rozliczania należności wynikających z odczytów energii elektrycznej dla wszystkich lokatorów przebiega w ten sam sposób. Spółdzielnia dysponuje comiesięcznymi protokołami z odczytów energii cieplnej z podziałem na konkretne adresy. Stosownie do rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 15 stycznia 2007 roku, to sam odbiorca ustala zamówioną moc cieplną. Z uwagi na termomodernizację budynku przy ul. (...), powodowa Spółdzielnia prosiła o zmniejszenie mocy cieplnej o 27,80 kw. Odbiorca zamawia największą moc ciepłą jaka w danym obiekcie występuje w warunkach obliczeniowych. W przypadku bowiem przekroczenia zamówionej mocy przez odbiorcę bez uzgodnienia z przedsiębiorstwem energetycznym lub niezgodnie z warunkami umowy, przedsiębiorstwo może obciążyć odbiorcę opłatą za zamówioną moc cieplną oraz opłatą za stałą usługę przesyłową. Naliczenia odbywają się dla wszystkich odbiorców zgodnie z Regulaminem i nie wykraczają poza taryfy i opłaty ustalone uchwałami i Regulaminem. Zarówno opłata stała CO jak i zmienna CO uzależnione są od metrażu mieszkania i ściśle z nim związane. Stawka opłaty stałej za metr ustalona na poziomie 1,22 zł wynika z uchwały nr 42/2015, zaś opłaty zmiennej ustalona na poziomie 3,53 zł za metr z uchwały nr 41/2015. W okresie grzewczym październik 2015 – kwiecień 2016 zużycie dla nieruchomości przy ul. (...) wyniosło łącznie 333GJ. Łączny koszt dla pozwanych w tym okresie grzewczym wynosił 3.964,85 zł, a niedopłata po stronie pozwanych wynosi 2.027,29 zł, wysokość odsetek w tym wypadku winna wynieść 71,93 zł. Na dzień 30 listopada 2016 roku saldo należności głównej winno wynieść 3.002,74 zł plus odsetki w wysokości 71,93 zł. Zarząd powodowej Spółdzielni ustalił, że odsetki od zaległości nalicza się od pierwszego dnia następnego miesiąca i uznawane są powyżej 1,00 zł.

Sąd Rejonowy ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie dowodów w postaci złożonych do akt sprawy dokumentów, które nie budziły wątpliwości żadnej ze stron postępowania. Sąd dał wiarę zeznaniom świadka K. C., które korespondują z pozostałym dowodami, a żadna ze stron postępowania nie podważyła ich wiarygodności. Sąd

meriti dopuścił również dowód z przesłuchania pozwanej Z. S. oraz prezesa powodowej Spółdzielni (...). Jednakże dowody te nie zostały powołane w toku ustalania stanu faktycznego. W ocenie Sądu Rejonowego złożone przez pozwaną zeznania stanowią jedynie polemikę z innymi dowodami, w tym w szczególności z dowodem w postaci opinii biegłej księgowej. Sąd podkreślił, że pozwana Z. S. nie zgadza się z polityką finansową powodowej Spółdzielni i stosowanymi metodami rozliczeń, a zatem jej zeznania należy ocenić jedynie jako wyrażenie stanowiska w sprawie, a nie dowód mogący mieć znaczenie dla poczynionych ustaleń faktycznych. Podobnie Sąd Rejonowy nie czynił ustaleń faktycznych na podstawie zeznań prezesa powodowej Spółdzielni, wskazując, że jego zeznania znajdują potwierdzenie w zgromadzonych dowodach, a są jedynie relacją o ogólnych zasadach prowadzonych przez Spółdzielnię rozliczeń, udowodnionych dokumentami, stanowiącymi podstawę dokonanych ustaleń faktycznych. W ocenie Sądu I instancji najistotniejszym z punktu widzenia ustalonego stanu faktycznego oraz rozstrzygnięcia merytorycznego sprawy jest opinia biegłej księgowej, która jest jasna, czytelna, rzetelna i wiarygodna. Sąd podkreślił, że profesjonalizm biegłej i jej wiedza nie zostały podważone, co czyni wydaną opinię wartościową i dającą podstawy do poczynionych ustaleń.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie w znacznej części. Sąd meriti podkreślił, że podstawę żądania stanowi przepis art. 4 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 roku o spółdzielniach mieszkaniowych (dalej u.s.m.), który w ust. 1 stanowi, że członkowie spółdzielni, którym przysługują spółdzielcze lokatorskie prawa do lokali mieszkalnych, są obowiązani uczestniczyć w wydatkach związanych z eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości w częściach przypadających na ich lokale, eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości stanowiących mienie spółdzielni oraz w zobowiązaniach spółdzielni z innych tytułów przez uiszczanie opłat zgodnie z postanowieniami statutu. Zgodnie natomiast z ust. 1<sup>1</sup> tejże ustawy osoby niebędące członkami spółdzielni, którym przysługują spółdzielcze własnościowe prawa do lokali, są obowiązane uczestniczyć w pokrywaniu kosztów związanych z eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości w częściach przypadających na ich lokale, eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości stanowiących mienie spółdzielni przez uiszczanie opłat na takich samych zasadach, jak członkowie spółdzielni. Sąd wskazał, że powyższy przepis obciąża kosztami działania spółdzielni mieszkaniowej następujące podmioty: członków spółdzielni, którym przysługują spółdzielcze prawa do lokali; członków spółdzielni będących właścicielami lokali; właścicieli lokali niebędących członkami spółdzielni, przy czym ustawodawca wyklucza osiąganie przez spółdzielnię mieszkaniową zysku i tym samym nadwyżki bilansowej w rozumieniu art. 75 prawa spółdzielczego. Oznacza to, że spółdzielnia mieszkaniowa działa non profit. Stąd wynika wniosek, że wymienione osoby mogą obarczać obowiązki finansowe tylko w granicach kosztów działania spółdzielni. Natomiast nie mogą obciążać ich takie świadczenia pieniężne, które prowadziłyby do gromadzenia przez spółdzielnię zasobów finansowych nieuzasadnionych bieżącymi potrzebami spółdzielni. W art. 4 u.s.m. wyodrębniono cztery powody świadczeń pieniężnych członków na rzecz spółdzielni, a mianowicie z tytułu: uczestnictwa w pokrywaniu kosztów budowy przez wnoszenie wkładu mieszkaniowego lub budowlanego; opłat eksploatacyjnych; kosztów związanych z działalnością społeczną, oświatową i kulturalną; wpłat na fundusz remontowy zasobów mieszkaniowych. Zasady ustalania opłat związanych z użytkowaniem mieszkania regulują regulaminy i uchwały. Sąd podkreślił, że w kontekście niniejszej sprawy istotne jest, że negatywna ocena pracy organów spółdzielni przez członka takiej spółdzielni nie uzasadnia odmowy regulowania należności z tytułu opłat eksploatacyjnych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 października 1997 r., sygn. akt II CKN 356/97, komentarz A. S.). Sąd Rejonowy wskazał, że pozwana Z. S. wielokrotnie zarzucała powodowej Spółdzielni naliczanie dodatkowych opłat, które miałyby „wzbogacić” powoda. Zarzucała również szereg nieprawidłowości związanych z działaniem Spółdzielni i dokonywanymi przez powoda rozliczeniami z mieszkańcami. Zdaniem Sądu I instancji wielość postępowań pomiędzy stronami świadczy o narastającym konflikcie i poczuciu niesprawiedliwości w działaniach Spółdzielni wobec lokatorów, w szczególności wobec pozwanych. Sąd podkreślił, że pomiędzy stronami toczy się kilka postępowań, wszystkie związane z brakiem wywiązywania się przez pozwanych z obowiązku uiszczania opłat wobec powodowej Spółdzielni. Pozwani płacą jedynie uznaną przez siebie część opłat, mają zastrzeżenia do braku rozliczeń np. kosztów sprzątnięcia. Sąd wskazał, że wbrew twierdzeniom pozwanej na każde jej żądanie była przedstawiana dokumentacja związana z jej mieszkaniem. Z przyczyn obiektywnych, z uwagi na ochronę danych osobowych, pozwana nie mogła natomiast porównać swojego rozliczenia z rozliczeniami sąsiadów. Nie upoważnia to jednak pozwanych do ignorowania ustalonych uchwałą stawek opłat. Sąd Rejonowy dodatkowo wskazał, że stanowisko pozwanych w zakresie posiadania przez nich grzejników nie jest stałe, raz bowiem domagają się opomiarowania mieszkania i założenia podzielników, innym zaś razem wnoszą o demontaż grzejników.

Niezależnie jednak od tego, pozwani są zobligowani do ponoszenia kosztów ogrzewania części wspólnych w bloku, czy opłat stałych niezależnych od ilości zużytego ciepła. Sąd Rejonowy argumentował, że Spółdzielnia nalicza opłaty zgodnie z podjętymi wcześniej uchwałami regulującymi kwestie poszczególnych składników w czynszu i opłatach eksploatacyjnych. Wysokość tych opłat jest taka sama dla wszystkich lokatorów, zróżnicowana jedynie wielkością mieszkania, natomiast sposób naliczania, stawka za metr powierzchni lokalu dla wszystkich jest taka sama. Biorąc pod uwagę powyższe ustalenia, oraz dokonane wyliczenia Sąd I instancji uznał za zasadne powództwo w zakresie kwoty 5.326,48 zł (należność główna i odsetki) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu tj. od dnia 15 grudnia 2016 roku do dnia zapłaty. Sąd Rejonowy podkreślił, że Zarząd powodowej Spółdzielni ustalił, że odsetki od zaległości nalicza się od pierwszego dnia następnego miesiąca i uznawane są powyżej 1,00 zł, stąd korekta ich wysokości przyjęta została zarówno w opinii biegłej jak i w orzeczeniu Sądu, który opinię w tym zakresie podzielił. W zakresie żądania odsetek Sąd podzielił stanowisko powodowej Spółdzielni uznając, że datą właściwą od której należy liczyć odsetki w tym postępowaniu jest dzień wniesienia pozwu. W pozostałym zakresie Sąd Rejonowy oddalił powództwo, o czym orzekł w punkcie 2. uznając je za nieudowodnione. Pozwana Z. S. była reprezentowana przez pełnomocnika ustanowionego z urzędu, którego wynagrodzenie Sąd Rejonowy ustalił na podstawie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu. Biorąc pod uwagę, że powód niemal w całości wygrał postępowanie Sąd Rejonowy zasądził solidarnie od pozwanych zwrot kosztów procesu. W zakresie kosztów opinii biegłej na podstawie art. 102 k.p.c. przejął je na rachunek Skarbu Państwa uznając, że trudna sytuacja materialna pozwanych nie pozwoli im na ich uiszczenie.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana Z. S., zaskarżając orzeczenie w części – tj. w zakresie pkt. 1. i pkt. 3. (zakres zaskarżenia został sprostowany na rozprawie apelacyjnej).

Zaskarżonemu wyrokowi apelująca zarzuciła sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału w sprawie, wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie oceny dowodów w sposób nasuwający zastrzeżenia z punktu widzenia zasad logicznego rozumowania poprzez:

- a) niezasadne przyjęcie, że pozwana była zobligowana do uiszczania opłat za centralne ogrzewanie oraz opłat za eksploatację i utrzymanie nieruchomości mimo, że pozwana konsekwentnie podnosiła, że opłaty te są opłatami zawyżonymi oraz częściowo objętymi wyrokami sądowymi w innych postępowaniach, a także kwestionowała zasadność i sposób dokonywania rozliczeń tych kosztów oraz wielokrotnie żądała demontażu grzejników;
- b) błędną ocenę i niezasadne uznanie opinii biegłej sądowej z zakresu księgowości za rzetelną i wiarygodną oraz stanowiącą podstawę ustalenia stanu faktycznego rozstrzygnięcia merytorycznego, podczas gdy opinia ta zarówno pisemna jak i ustna była kwestionowana przez pozwaną Z. S., a biegła sądowa nie udzieliła jasnych i pełnych odpowiedzi na pytania dotyczące meritum sprawy;
- c) dokonanie oceny materiału dowodowego stanowiącego podstawę ustaleń faktycznych z pominięciem jego istotnej części, tj. zeznań pozwanej, uznając je jedynie za polemikę z materiałem dowodowym.

W konsekwencji zgłoszonych zarzutów apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w całości. Ponadto wniosła o zasądzenie nieopłaconych kosztów pomocy prawnej udzielonej przez pełnomocnika ustanowionego z urzędu (na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik pozwanej złożył oświadczenie, że koszty te nie zostały uiszczone ani w całości ani też w części).

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Prokurator Prokuratury Okręgowej w Łodzi na rozprawie apelacyjnej w dniu 26 czerwca 2019 roku wniósł o oddalenie apelacji.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Na gruncie obowiązującego kodeksu postępowania cywilnego wyrażono pogląd, że jeżeli chodzi o zarzuty apelacji, to należałoby przyjąć, że są to przesłanki (przyczyny), na których jest oparty wniosek o zmianę lub uchylenie wyroku (T. Ereciński, *Apelacja w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2009, s. 77 i n. oraz (w:) Kodeks postępowania cywilnego..., t. 2, red. T. Ereciński, s. 90 i n.; T. Misiuk-Jodłowska (w:) J. Jodłowski, Z. Resich, J. Lapiere, T. Misiuk-Jodłowska, K. Weitz, *Postępowanie cywilne*, Warszawa 2007, s. 477). W postępowaniu apelacyjnym skarżący ma pełną swobodę w przedstawianiu zarzutów apelacyjnych i może powoływać się na wszelkie powody zaskarżenia, które uważa za pożądane i odpowiednie z punktu widzenia swojego interesu; jedyne ograniczenie stanowią granice kompetencyjne sądu drugiej instancji. W praktyce chodzi o zarzuty związane z uchybieniami, których - w ocenie skarżącego - dopuścił się sąd pierwszej instancji w postępowaniu lub przy rozstrzygnięciu sprawy. Rozróżnienie to nawiązuje do tradycyjnego podziału błędów sądu na błędy proceduralne i błędy orzeczenia związane z niewłaściwym zastosowaniem prawa materialnego. Pierwsze z nich związane są z postępowaniem sądu wbrew przepisom prawa procesowego; mogą one powstawać przez cały czas rozpoznawania sprawy. Przy ich rozpatrywaniu - podobnie zresztą jak w odniesieniu do błędów z drugiej grupy - należy zawsze wyjaśnić, czy cechują się one kauzalnością. Inaczej mówiąc, należy stwierdzić istnienie związku przyczynowego pomiędzy naruszeniem przepisu proceduralnego a treścią orzeczenia, poza wypadkami naruszenia przepisów proceduralnych skutkujących nieważnością postępowania. Sąd II instancji rozpoznając sprawę na skutek apelacji, nie jest związany podniesionymi w niej zarzutami naruszenia prawa materialnego, wiąza go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, Nr 6, poz. 55). Podkreślić należy, że w obecnym modelu procedury cywilnej sąd odwoławczy nie ogranicza się wyłącznie do kontroli orzeczenia sądu pierwszej instancji, lecz bada ponownie całą sprawę, a kontrolując prawidłowość zaskarżonego orzeczenia, pełni również funkcję sądu merytorycznego, który może rozpoznać sprawę od początku, uzupełnić materiał dowodowy lub powtórzyć już przeprowadzone dowody, a także poczynić samodzielnie ustalenia na podstawie materiału zebranego w sprawie. Dokonanie ustaleń faktycznych umożliwia bowiem sądowi drugiej instancji ustalenie podstawy prawnej wyroku, a więc dobór właściwego przepisu prawa materialnego, jego wykładnię oraz dokonanie aktu subsumcji. Tym samym postępowanie apelacyjne - choć odwoławcze - ma charakter merytoryczny (zob. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 1999 roku, sygn. III CZP 59/98, OSNC 1999/7-8/124; uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, Nr 6, poz. 55 i powołane tam orzecznictwo).

Apelacja pozwanej jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Ustalenia faktyczne Sądu I instancji, istotne dla rozstrzygnięcia, nie budzą żadnych wątpliwości. Stąd te ustalenia, jak i poczynione przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku rozważania prawne Sąd odwoławczy w pełni podziela i przyjmuje za podstawę własnego rozstrzygnięcia.

Wbrew stanowisku apelującej Sąd I instancji nie dopuścił się żadnych uchybień, które skutkowałyby koniecznością zmiany, bądź uchylenia zaskarżonego orzeczenia.

Nietrafny okazał się więc zarzut naruszenia przepisu art. 233 k.p.c. Sąd I instancji w sposób wszechstronny ocenił materiał dowodowy i na jego podstawie dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych. W orzecznictwie przyjmuje się, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których Sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 1980 roku, II URN, OSNC 1980 nr 10 poz. 200). W orzecznictwie podkreśla się również, że kwestionowanie dokonanej przez Sąd oceny dowodów nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, zadowalających dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dla skarżącego oceny materiału dowodowego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 r., sygn. II CKN 572/99, LEX nr 53136). Pozwana w złożonej apelacji nie wykazała, żeby Sąd wyprowadził z materiału dowodowego

wnioski, które są nielogicznie czy sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego, dlatego też uznać należy, że ocena Sądu I instancji nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i nie została skutecznie podważona.

Nie ulega wątpliwości, że powodowi przysługiwało prawo żądania opłat na mocy art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 roku o spółdzielniach mieszkaniowych (tekst jednolity: Dz. U. z 2018 roku, poz. 845, ze zm.), zgodnie z którym członkowie spółdzielni są obowiązani uczestniczyć w pokrywaniu kosztów związanych z eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości w częściach przypadających na ich lokale, eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości stanowiących mienie spółdzielni przez uiszczanie opłat zgodnie z postanowieniami statutu, jak i na podstawie Regulaminu złożonego przez powoda, który szczegółowo określa zasady ustalania opłat związanych z użytkowanym mieszkaniem. Wyliczenia Spółdzielni zostały poddane badaniom przez biegłego, w celu skontrolowania prawidłowości księgowania należności od pozwanych.

W ocenie Sądu Okręgowego stanowisko skarżącej jest bezzasadne. Jako, że przedmiotem sporu w niniejszej sprawie była wysokość żądanych opłat za korzystanie ze spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu nr (...), położonego w budynku wielomieszkaniowym przy ulicy (...) w Ł. dopuszczony został dowód z opinii biegłego z zakresu księgowości. Podkreślenia wymaga, że dowód z opinii biegłego, podobnie jak każdy inny środek dowodowy musi być wiarygodny, rzeczowy, poprawny merytorycznie, wyczerpujący, logicznie uzasadniony, a przez to przekonujący przede wszystkim dla sądu, jako bezstronnego arbitra, a nie dla którejkolwiek ze stron. Sąd powinien przy tym zapewnić stronom możliwość wyjaśnienia ewentualnych wątpliwości, co do treści i wniosków przeprowadzonych dowodów. Z tych względów granicę obowiązku prowadzenia przez Sąd postępowania dowodowego wyznacza - podlegająca kontroli instancyjnej - ocena czy dostatecznie wyjaśniono sporne okoliczności sprawy. Opinia biegłego podlega ocenie według art. 233 § 1 k.p.c., ale odróżniają ją ponadto szczególne dla tego dowodu kryteria oceny, które stanowią: poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania wyrażonego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2000 roku, I CKN 1170/98, OSNC 2001, Nr 4, poz. 64). Dowód z opinii biegłego pozostaje przedmiotem oceny sądu, w szczególności z punktu widzenia zakresu wypowiedzi biegłego przez pryzmat granic rzeczowych zleconego w postanowieniu dowodowym zadania, a także poprawności konstrukcyjnej opracowania z punktu widzenia wymogów opisanych przez przepisy prawa formalnego.

Wbrew zarzutom apelacji, przedstawiona przez Sąd Rejonowy ocena dowodu z opinii biegłego z zakresu księgowości spełnia wspomniane wyżej założenia i kryteria. Przypomnieć należy, że specyfika oceny tego dowodu wyraża się w tym, że sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych, w istocie tylko w zakresie zgodności z zasadami logicznego myślenia i wiedzy powszechnej. Nadaje to pierwszorzędne znaczenie, przy tej ocenie, kryterium poziomu wiedzy biegłego. Kiedy więc sąd zleca biegłemu wydanie opinii, musi mieć na względzie to, czy dysponuje on wiadomościami specjalnymi niezbędnymi dla stwierdzenia okoliczności mających istotny wpływ dla rozstrzygnięcia sprawy. Przez pryzmat powyższego, podniesione przez pozwaną zarzuty dotyczące opinii sporządzonej w sprawie nie mogą zostać uwzględnione.

Pozwana podnosi, że opinia ta jest nierzetelna, a biegła nie udzieliła wyczerpujących odpowiedzi na zadawane pytania co do sposobu księgowania poszczególnych wpłat, a także nie dokonała sprawdzenia naliczeń zaliczkowych. Podnosi również, że nie zgadza się z wysokością dopłaty do rozliczenia CO dochodzonej w sprawie niniejszej oraz wysokością zaległości za sezon grzewczy 2016. Twierdzi, że została ponownie obciążona dopłatą do sezonu grzewczego 2015/2016 w kwocie 914,84 zł, która została ujęta w nakazie zapłaty wydanym w sprawie o sygn. akt I Nc 331/16 Sądu Rejonowego w Łęczycy.

Opinia biegłego została zakwestionowana przez pozwaną, zaś biegła na rozprawie w dniu 26 września 2018 roku w wydanej uzupełniającej opinii ustnej odniosła się do wszelkich zgłaszanych przez pozwaną zastrzeżeń, podtrzymując wydaną opinię pisemną. Pełnomocnik pozwanej na rozprawie w dniu 26 września 2018 roku oraz na rozprawie w dniu 14 listopada 2018 roku nie zgłosił wniosków dowodowych w tym zakresie, w szczególności o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z tej dziedziny.

W ocenie Sądu Okręgowego, sformułowane w apelacji zarzuty i twierdzenia podważające miarodajność przedmiotowej opinii nie mogą przynieść oczekiwanego przez skarżącą rezultatu. Nie może ująć uwagi, że w zasadzie stanowią one powtórzenie uprzednio zgłaszanych zastrzeżeń, skarżąca ponownie koncentruje się na tych samych twierdzeniach. Prezentując takie stanowisko skarżąca traci z pola widzenia treść opinii wydanej przez biegłego, który sporządzając przedmiotową opinię dysponował pełną dokumentacją dotyczącą spornego okresu.

W przekonaniu Sądu Okręgowego, w wywodach apelacji nie zostały wskazane tego rodzaju okoliczności, które mogłyby stanowić przejaw nielogiczności, czy dowolności w stanowisku biegłego. Złożone przez biegłego opinie: pisemna i ustna, nie budzą wątpliwości co do poprawności wywiedzionych w nich wniosków.

Podkreślenia wymaga, że opinia biegłego z zakresu księgowości jest prawidłowa, zwieńczona kategorycznymi wnioskami, które nie zostały zakwestionowane w wymagany sposób. Pozwana nie postawiła biegłemu uzasadnionych zarzutów, nie wskazała sprzeczności, uchybień, czy niekonsekwencji w wywiedzionych przez niego wnioskach. W tych okolicznościach Sąd Okręgowy nie znajduje żadnych podstaw do podważenia konstatacji biegłego.

Pozwana, reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, nie zgłosiła wniosku o kolejnego, innego biegłego, nie wykazała też błędów, sprzeczności lub innych wad w złożonej opinii biegłego, które dyskwalifikowałyby tę opinię.

W rezultacie, Sąd Rejonowy w oparciu o przeprowadzoną ocenę dowodów prawidłowo ustalił stan faktyczny. W ocenie Sądu Okręgowego brak jest podstaw do poczynienia innych ustaleń faktycznych i podzielenia zarzutu apelacji, iż Sąd Rejonowy dopuścił się naruszenia przepisów procedury, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c.

Zdaniem Sądu Okręgowego, przedstawiona przez skarżącą argumentacja stanowi wyłącznie polemikę z trafnymi wnioskami Sądu I instancji. Pozwana nie wykazała, aby doszło do naruszenia przepisu art. 233 k.p.c., a w konsekwencji błędnych ustaleń stanu faktycznego. Strona skarżąca dla uzasadnienia swoich twierdzeń zaprezentowała jedynie własną, korzystną ze swojego punktu widzenia, ocenę dowodów, co nie może stanowić wystarczającej i przekonującej podstawy dla uznania skuteczności zarzutu naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów.

W ocenie Sądu Okręgowego roszczenie powoda zostało udowodnione dowodami z dokumentów oraz dowodem z opinii biegłego sądowego, które zostały uznane za rzetelne i wiarygodne.

Co do zarzutu pominięcia zeznań pozwanej podnieść trzeba, że dowód ten ma charakter posiłkowy i subsydiarny. Stanowi jedynie formę uzupełnienia postępowania dowodowego w wypadku, gdy pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 299 k.p.c.). W szczególności zaś nie jest rolą zeznań strony podważenie opinii biegłego. Argumentacja skarżącej, że z uwagi na wykształcenie i wykonywany zawód (księgową) posiada merytoryczną wiedzę w zakresie prowadzenia przez powoda rozliczeń, a swoje twierdzenia dokumentowała przygotowanymi przez siebie bilansami i rozliczeniami nie może podważyć prawidłowości wydanej opinii przez biegłego. Podważenie opinii biegłego mogłoby nastąpić na skutek wydania przez innego biegłego odmiennej opinii, co w przedmiotowej sprawie nie miało miejsca (nie został nawet złożony wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego tej samej specjalności).

Pozwana kwestionowała roszczenie w zakresie żądania zapłaty za ogrzewanie, podnosząc, że wnioskuje do Spółdzielni o demontaż grzejników. Jednakże z treści dokumentów wynika, że pozwana raz chciała demontażu grzejników, a innym razem wnosiła o podzielniki ciepła. Ponadto sam fakt zgłoszenia chęci demontażu grzejników nie oznacza, że pozwana mogłaby tego dokonać i wywodzić korzystne dla siebie skutki prawne, gdyż byłoby to być sprzeczne z dobrem ogółu mieszkańców budynku. Zachowanie pozwanej zmierzające do podjęcia drastycznych działań energooszczędnych prowadziłoby bowiem do sytuacji, w której wygenerowanie z tego tytułu oszczędności nastąpiłoby, bez względu na intencje i subiektywne przekonanie apelującej, kosztem lokali przyległych, których użytkownicy zobowiązani są nie tylko ponosić koszty ogrzewania własnych mieszkań, ale także w pewnym zakresie partycypować w kosztach ogrzania lokalu pozwanej. Rozważania te są jednak w istocie bezprzedmiotowe, bowiem w spornym okresie pozwana korzystała z ogrzewania lokalu.

Z tych względów Sąd Okręgowy uznał, że apelacja nie zawiera uzasadnionych zarzutów mogących podważyć stanowisko Sądu Rejonowego, a tym samym jako bezzasadna podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd Okręgowy odstąpił od obciążania pozwanej Z. S. kosztami zastępstwa procesowego powoda w postępowaniu apelacyjnym.

Ponieważ apelująca była reprezentowana przez pełnomocnika ustanowionego z urzędu Sąd Okręgowy przyznał pełnomocnikowi pozwanej wynagrodzenie w wysokości 738 zł na podstawie § 8 pkt 4 w zw. § 16 ust. 1 pkt 1 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (tj. Dz.U. 2016 poz. 1714, ze zm.), uwzględniając kwotę należnego podatku od towarów i usług zgodnie z § 4 ust. 3.